

Albin Koprukowniak

"Rewolucja 1905 - 1907 na Mazowszu i Podlasiu", Praca zbiorowa, Warszawa 1968 : [recenzja]

Rocznik Lubelski 13, 224-228

1970

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

i A. Mücklera, przyjął dla przełomu XIX i XX w. wyższy wskaźnik 15% (ss. 138—141).

O poziomie pracy decyduje unikanie przez Autora przeciążenia wykładu błahymi szczegółami, prowadzącymi w ślepy zaulek bezplanowej mikrografii. Przez właściwy dobór faktów, wykład zwarty i uporządkowany, zmierzający do ogarnięcia całokształtu zjawisk, z zakresu zarówno podbudowy gospodarczo-społecznej jak i nadbudowy kulturalnej i politycznej, rozprawa Śladkowskiego wnosi nowe ujęcie merytoryczne złożonego zagadnienia.

Juliusz Willaume

Revolucja 1905—1907 na Mazowszu i Podlasiu. Praca zbiorowa. Warszawa 1968, ss. 239, ilustracje

Prezentowana publikacja, stanowiąca pokłosie sesji popularnonaukowych w Żyrardowie i Siedlcach poświęconych rewolucji 1905 r., zawiera mniej znane w literaturze historycznej omówienie wydarzeń z terenu Mazowsza i Podlasia. Książka składa się z trzech części: referatów, materiałów i kalendarium wydarzeń na terenie obecnego województwa warszawskiego. Praca wydana została staraniem Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych i Referatu Historii Partii Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Czytelnikowi interesującemu się dziejami najnowszymi, a zwłaszcza historią regionalną omawianego terenu, publikacja dostarcza sporo materiału faktograficznego i danych ogólniejszych zawartych w artykule S. Kalabińskiego i F. Tycha *Podstawowe cechy i znaczenie rewolucji 1905—1907 na ziemiach polskich* (s. 11—36). Natomiast czytelnika lubelskiego zainteresują dane odnośnie powiatów łukowskiego, bialskiego, radzyńskiego i włodawskiego wchodzących ówczesnie w skład guberni siedleckiej. Problematyce tej poświęcony jest artykuł S. Kalabińskiego *Walki chłopów w b. guberni siedleckiej w latach rewolucji 1905—1907* (s. 115—140). Autor, znawca tych zagadnień, wiele miejsca poświęca tu strajkom rolnym w powiecie radzyńskim i włodawskim w 1905 i 1906 r., omawia wystąpienia o charakterze narodowym i opór szkolny szeroko stosowany na tzw. terenach unickich, przedstawia działalność partii politycznych, głównie PPS i PZL, które posiadały tu znaczne wpływy, omawia walkę zbrojną — napady na urzędy gminne i sklepy monopolowe oraz charakteryzuje walkę chłopów o ziemię, która najbardziej ostro rozgorzała w powiecie włodawskim w dobrach A. Zamoyskiego. Do najbardziej znanych i zrewolucjonizowanych miejscowości zaliczyć trzeba: Kock, Serokomłę, Łysobyki (obecnie Jeziorzany), Gułów i okolice, Milanów, Adamów, Sławatycze, Parczew, Ostrów Lubelski oraz miasta powiatowe — Biała Podlaska, Łuków, Radzyń i Włodawa.

A. Kopruckownik

Aron Jakowlewicz Awriech: Stołypin i tretja Duma. Moskwa 1969, ss. 519

Praca radzieckiego historyka A. J. Awriecha stanowi niejako podsumowanie jego wcześniejszych badań nad dziejami III Dumy Państwowej i polityki rosyj-

skiej w latach 1908—1912¹. Sygnalizowana tu publikacja dotyczy tylko drugiego okresu działalności III Dumy — lat 1910—1912 i z tego względu tytuł książki jest znacznie szerszy niż jej treść.

Książka Awriecha składa się z trzech części: *Kwestia narodowa* (I); *Problem robotniczy* (II); *Upadek bonapartyzmu stolicyńskiego* (III). Nas interesować będzie głównie część pierwsza, a przede wszystkim rozdział trzeci pt. *Chełmszczyzna* (s. 92—150). W rozdziale tym autor omawia dwa problemy: rządowy projekt o wprowadzeniu samorządu w miastach Królestwa Polskiego oraz wydzielenie Chełmszczyzny.

Problem pierwszy rozpatrzony został w oparciu o stenogramy Dumy i poświęcony jest charakterystyce dyskusji parlamentarnej bez głębszej analizy zjawiska. We wniosku końcowym autor stwierdza, że Koło Polskie i endecja, mimo stosowanej początkowo gry na zwłokę przez wnoszenie licznych poprawek, a potem przeciągającej się dyskusji — głosowało ostatecznie za rządowym projektem, pozbawiając się w ten sposób możliwości zdecydowanego przeciwstawienia podczas debaty nad Chełmszczyzną.

Historia projektu o samorządzie miejskim w Królestwie jest podobna do wielu innych dyskutowanych w III Dumie. Po trzech kolejnych czytaniach (23 i 28 XI oraz 5 XII 1911 r.) projekt został uchwalony i odesłany do Rady Państwa. Tam po dwukrotnym rozpatrzeniu — na jesieni 1912 r. i 3—5 V 1913 r. odesłany został do Dumy ponownie, ponieważ tak wiele wniesiono poprawek. W celu przyspieszenia prac nad projektem interweniował u cara w dniu 30 V 1913 r. warszawski generał-gubernator Skałon i prosił o przyjęcie projektu bez żadnych poprawek. Dotykał tego zagadnienia minister spraw zagranicznych S. D. Sazonow w notatce do cara z 7 I 1914 r. (kopię pisma przesłał do premiera W. I. Kokowcowa). Skutkiem tej notatki zebrała się komisja rozejmowa dla rozpatrzenia sporu między Dumą i Radą Państwa, ale i tym razem nie dało to żadnego rezultatu. Było jednak wystarczającym powodem do opinii sekretarza Rady Państwa S. J. Krzyżanowskiego, wyrażonej w piśmie do premiera I. A. Goremykina w dniu 12 V 1914 r., że projekt należy uważać za odrzucony. Już jednak 5 VI Goremykin otrzymał carski reskrypt o konieczności podjęcia spiesnych kroków celem wniesienia projektu ponownie pod obrady Dumy. Było już wszakże za późno, albowiem do bram Europy pukała pierwsza wojna światowa. Końcowy pośpiech w pracach nad samorządem miejskim w Królestwie Polskim uznać należy za jeszcze jeden manewr carski w sprawach polskich w obliczu zbliżającej się wojny².

Więcej uwagi poświęcił Autor wydzieleniu Chełmszczyzny (s. 108—150). Było to bowiem bardzo istotne ogniwo narodowej polityki caratu w epoce stolicyńskiej. Autor zwraca uwagę, że żaden z rządowych projektów wniesiony pod obrady III Dumy nie wywołał tyle kontrowersyjnej dyskusji co ta sprawa. Projektowi wydzielenia Chełmszczyzny, na długo przed wniesieniem go pod obrady parlamentu, towarzyszyło olbrzymie zainteresowanie i histeria. O wielkim zainteresowaniu tą

¹ Zob. m. in.: A. J. Awriech *Tretjejuńska monarchija i obrazowanie tretjedumskogo pomieszczicze-burżuaznogo bloka*. „Wiestnik Moskowskiego Uniwersytetu”. Istoriko-filologiczeskaja serija, 1956, nr 1; tenże *III Duma i naczało krizisa tretjejuńskiej sistemy (1908—1909)*. „Istoriczeskije Zapiski”, t. 53; tenże *Stolypinskij bonapartizm i woprosy wojennoj politiki w III Dumie*. „Woprosy Istorii” 1956, nr 11; tenże *Agrarnyj wopros w III Dumie*. „Istoriczeskije Zapiski”, t. 62.

² Z. Kormanowa *Z dziejów kwestii polskiej w latach pierwszej wojny światowej (w świetle dyplomatycznych archiwów radzieckich)*. W: *Naród i państwo. Prace ofiarowane Henrykowi Jabłońskiemu w 60 rocznicę urodzin*. Warszawa 1969, s. 186—187 — pisze o dalszych perypetiach tego projektu.

kwestią świadczy fakt zapisania się do głosu 107 mówców w Dumie. Dyskusja nad projektem rządowym rozpoczęła się w Dumie w dniu 25 XI 1911 r. Projekt, którego pełna nazwa brzmi: *O wydzieleniu ze składu guberni Królestwa Polskiego wschodnich części guberni lubelskiej i siedleckiej i utworzenia z nich oddzielnej guberni chełmskiej* przedstawił deputowany D. N. Czichaczew. Godzi się wspomnieć, że sam projekt liczył zaledwie 14 stron druku natomiast objaśnienia aż 246, głównie wywodów historycznych. Jednym z istotnych argumentów uzasadniających, według projektodawców i referenta, konieczność wydzielenia Chełmszczyzny było żądanie Koła Polskiego o autonomię i samorząd w Królestwie Polskim. Do myśli tej skłania się także w pewnym stopniu Autor recenzowanej pracy.

Po burzliwej, kilkumiesięcznej dyskusji, w której uczestniczyli przedstawiciele wszystkich ugrupowań politycznych w Dumie — projekt został uchwalony 26 IV 1912 r. Opowiedziało się za nim 156 posłów, przeciw głosowało 108, a posłowie polscy wstrzymali się od głosu. Już 4 V projekt został przesłany do Rady Państwa, a 23 VI Mikołaj II złożył pod nim swój podpis. Tym samym wydzielenie Chełmszczyzny stało się faktem dokonanim.

Wartość rozdziału o wydzieleniu Chełmszczyzny polega głównie na scharakteryzowaniu poglądów politycznych ugrupowań III Dumy nie tylko na tę kwestię, ale także na problem polski w ogóle. Szkoda, że Awriech uczynił to tylko w oparciu o stenogramy Dumy i oficjalną prasę a nie wzbogacił innymi materiałami archiwalnymi, np. komisji parlamentu rosyjskiego i danymi z nowszej literatury. Z literatury dawniejszej — polskiej — wspomina o pracach Dmowskiego, Dymyzy i Dziewulskiego, natomiast o historiografii powojennej, nawet tej fragmentarycznej, nie wspomina zupełnie³. Spowodowało to, że charakterystyka problemu jest bardzo ogólna i mało pogłębiona.

Poważne wątpliwości odnieść trzeba do tezy Awriecha, że „projekt chełmski był w pełni tego słowa znaczeniu dziekiem Eulogiusza, jego *alter ego*, życiowym posłannictwem, głównym celem. Dlatego uchwalenie projektu było [...] przede wszystkim osobistym zwycięstwem i sukcesem chełmskiego biskupa” (s. 109). Nie ulega dla nikogo najmniejszej wątpliwości, że Eulogiusz był zagorzałym wojownikiem wydzielenia wschodnich terenów Królestwa Polskiego w odrębną gubernię chełmską, ale nie budzi także wątpliwości, że jego działalność polityczno-religijna, organizacyjna i propagandowa wśród miejscowej ruskiej ludności prawosławnej, zabiegi u władz administracyjno-politycznych Lublina, Warszawy i Petersburga spotykała się z przychylnym przyjęciem i atmosferą wśród sfer rządowych oraz w kołach nacjonalistów rosyjskich, a zwłaszcza Związku Narodu Rosyjskiego. Nawet referent projektu Czichaczew odwoływał się do poprzedników wydzielenia Chełmszczyzny, wskazując że u jego podłoża legła myśl ks. W. A. Czerkaskiego z 1865 r., przewidująca w nowej organizacji Królestwa Polskiego — gubernię chełmską, która miałaby zapewnić prawa ludności ruskiej⁴. Także sam Eulogiusz w swoim przemówieniu w dyskusji nad projektem (25 XI 1911 r.) nawiązywał wielokrotnie do swoich poprzedników, przytaczając m. in. uwagę Mikołaja II napisaną odręcznie na rocznym sprawozdaniu warszawskiego generał-gubernatora Szuwałowa z 1896 r.,

³ Zob. m. in.: M. Wierzchowski *Sprawy polskie w III i IV Dumie Państwowej (do wybuchu pierwszej wojny światowej)*. Warszawa 1965, maszynopis; W. Cwik, J. Reder *Rozwój administracyjno-terytorialny Ziemi Chełmskiej*. W: *Ziemia Chełmska*. Lublin 1961, s. 29—32; H. Wiercieński *W sprawie wydzielenia Chełmszczyzny*. Warszawa 1910.

⁴ *Nacjonalisty w 3-ej gosudarstwiennoj Dumie*. S-Petersburg 1912, s. 42; A. Janowski *Chełmszczyzna*. Warszawa 1918, s. 8; L. Wasilewski *Dzieje męczeńskie Podlasia i Chełmszczyzny*. Kraków 1918, s. 49 i n.

przewidującym wyodrębnienie guberni chełmskiej „W pełni się zgadzam”. Również na rocznym sprawozdaniu gubernatora lubelskiego Tchorzewskiego z 1901 r., przewidującym taką ewentualność, car napisał: „Całkowicie sprzyjam tej myśli”. W 1907 r. za wiedzą Mikołaja II problem ten został podjęty ponownie⁵. Trudno w związku z tym zadowolić się stwierdzeniem Awriecha, że wydzielenie Chełmszczyzny było dziekiem Eulogiusza. Było to jeszcze jedno dziecko carskiego systemu polityki narodowej, w której doskonale czuł się biskup chełmski Eulogiusz.

Kwestię wydzielenia Chełmszczyzny Autor potraktował w dużym stopniu formalnie, odnosząc go do dysput w III Dumie, idąc niejako za tokiem myśli dyskutantów. W ten sposób problem oderwany został od realiów ówczesnych Podlasia i Chełmszczyzny, terenów o złożonej strukturze społecznej i narodowo-wyznaniowej. Zwłaszcza ta ostatnia kwestia była nadzwyczaj istotna z punktu widzenia właściwej oceny tego zjawiska. W okresie do rewolucji 1905 r. polityka rusyfikacyjna na tle wyznaniowym poniosła całkowite fiasko a czego najwomowniejszym przykładem był masowy proces powrotu do kościoła katolickiego rzesz dotąd prawosławnych po wydaniu przez Mikołaja II aktu o tolerancji religijnej 17/30 IV 1905 r.⁶ Z tego względu, mimo istotnych zastrzeżeń do ówczesnych statystyk Wiercieńskiego i Dziewulskiego, są one bliższe prawdy niż zestawienia Francewa, Eulogiusza czy Istomina przedstawiające stosunki wyznaniowe na omawianych terenach⁷.

Poważne wątpliwości budzi także przedstawienie stosunku społeczeństwa polskiego do projektu wydzielenia Chełmszczyzny. Ograniczenie się do wzmianki, że usiłowania partii narodowych zwrócenia uwagi międzynarodowej opinii na ten problem przyniosło mniej niż skromne rezultaty; zasygnalizowanie mitingu we Lwowie w listopadzie 1911 r.; akcji Komitetu Żaloby Narodowej — wydaje się niewystarczające. Jest to o tyle interesujące, że sprawą tą interesowały się wszystkie partie polityczne i wszystkie kręgi społeczeństwa polskiego, dając wyraz swojej dezaprobaty i protestując przeciw carskiej polityce na licznych wiecach, w prasie, pismach ulotnych⁸. Był to przecież problem nadzwyczaj żywo dyskutowany na

⁵ *Gosudarstwienaja Duma. Stienograficzeskije otczoty*. Sozyw 3, sesija 5-ja, cz. 1, łamy 2650—2666.

Na temat wcześniejszych zabiegów Eulogiusza za wydzieleniem Chełmszczyzny i carskiej polityki w tym zakresie zob. m. in.: L. Bazyłow *Problemy narodowościowe w politycznym życiu Rosji po rewolucji 1905 r. W: Narod i państwo*, s. 29—30; A. Koprukownik *Spoleczeństwo Lubelszczyzny wobec wyborów do drugiej Dumy Państwowej*. „Rocznik Lubelski”, t. X. Lublin 1967 (druk: 1968), s. 280—281; tenże *Z zagadnień kształtowania się ruchu oświatowego i społeczno-gospodarczego na Lubelszczyźnie na początku reakcji stołypinowskiej*. „Annales UMCS”, sec. F, vol. XX, 11. Lublin 1965 (druk: 1969), s. 195 i nast.

⁶ S. Kalabiński, F. Tych *Czwarte powstanie czy pierwsza rewolucja. Lata 1905—1907 na ziemiach polskich*. Warszawa 1969, s. 148—150; *Wozroźdzenie bory za niezawisłomść Polski*. Kraków 1913, s. 11.

⁷ H. Wiercieński op. cit., passim; S. Dziewulski *Statystyka ludności guberni lubelskiej i siedleckiej wobec projektu utworzenia guberni chełmskiej*. Warszawa 1909; W. I. Francew *Karty ruskogo prawosławnoego naselenija Chołmskoj Rusi*. Warszawa 1909; W. A. Istomin *Położenie «uniatskiego woprosa» w przediełach ruskogo Zabuzja nakanunie ukaza 17 aprielja 1905 g.* Moskwa 1907.

⁸ Centralnyj Gosudarstwienyj Archiw Oktiabrskoj Rewolucji w Moskwie (dalej — CGAOR), F. 102, dz. 148/1911, k. 7 (ulotka Komitetu Żaloby Narodowej z grudnia 1911 r.); dz. 149/1912, k. 13 (ulotka zaczynająca się od słów: *Zaledwie z jękiem wiatru z ponad brzegów Wisły*); k. 12 (ulotka z 26 I 1912 r. zaczynająca się od słów: *„Wobec rozmyślnie rozwianych pogłosek...”*); dz. 170 cz. 4/1909, k. 39—40 (ulotka redakcji „Polak” pt. *Do ludności podlaskiej, brzeskiej, chełmskiej i lubelskiej ziemi*”. Kraków w czerwcu 1909 r.; dz. 170/1909, k. 8—9 — odpowiedź Oberpolicmajstra w Warszawie do Departamentu Policji z dnia 26 V 1909 r. na pismo wiceministra

terenach bezpośrednio zainteresowanych, a więc w guberni lubelskiej i siedleckiej. Dostrzegały to lubelskie i warszawskie władze administracyjno-policyjne. Gubernator lubelski w jednym z licznych raportów donosił do Departamentu Policji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, że wydzielenie Chełmszczyzny łączy bez wyjątku wszystkie ugrupowania polityczne widzące w tym posunięciu caratu krok szczególnie niesprawiedliwy wobec ludności polskiej⁹. Wskazywał następnie, że ludność guberni lubelskiej odniosła się z sympatią do apeli prasy warszawskiej i krakowskiej, wzywającej do protestu¹⁰.

Wydzielenie Chełmszczyzny nie było jednolicie pojmowane również w kołach rządowych. Może o tym świadczyć notatka, która wyszła z kręgu ludzi związanych z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, oceniająca ten krok, a także odrzucenie projektu o samorządzie miejskim i zamknięcie niektórych polskich organizacji, jako posunięcia dynamizującego wrogię ustosunkowanie się „Polaków wobec imperium carskiego”¹¹.

Z drobniejszych uwag warto podnieść przeoczenie Autora, który pisze, że pod terytorium Chełmszczyzny rozumiano część suwalskiej i siedleckiej guberni — kilka wschodnich powiatów. Chodzi tu oczywiście o gubernię lubelską, a nie suwalską. Należy również zaznaczyć, iż praca nie ma zestawień wykorzystanych źródeł i literatury, co uznać należy za poważny mankament.

Warto w końcu podkreślić, mimo podniesionych tu dość istotnych zastrzeżeń, że rozważania Awriecha na temat wydzielenia Chełmszczyzny, stanowią pewien krok naprzód w wyjaśnieniu tego zagadnienia. W pracach polskich historyków jest to kwestia, która najmniej znajduje odzwierciedlenia¹². Stwierdzić tu zarazem trzeba, że jest to problem szczególnie ważny dla pogłębionej znajomości dziejów Lubelszczyzny i Podlasia w pierwszym dwudziestoleciu obecnego stulecia.

Albin Kopruckownik

Paweł Kaleniczenko: Polacy w Rewolucji Październikowej i wojnie domowej na Ukrainie 1917—1920. Książka i Wiedza, Warszawa 1969, ss. 295

Ostatnie lata przyniosły wydatny wzrost badań historyków polskich i radzieckich nad udziałem Polaków w walce o zwycięstwo i utrwalenie władzy radzieckiej. Poczesne miejsce w tych badaniach powinna zająć również problematyka regionalna, w odniesieniu do poszczególnych obszarów byłej Rosji carskiej. Omawianą problematyką, gdy chodzi o tereny Ukrainy, zajmuje się od szeregu lat kandydat nauk historycznych Paweł Kaleniczenko, pracownik Instytutu Historii Akademii Nauk

spraw wewnętrznych P. G. Kurlowa z dnia 24 V 1909 r., w którym charakteryzując nastroje polskiej inteligencji, wskazywał że zainteresowania jej koncentrowały się głównie wokół wydzielenia Chełmszczyzny oraz „wszystkie organy prasowe bez różnicy partyjnej [...] szczególnie wrogo odniosły się do projektu wydzielenie Chełmszczyzny”.

⁹ CGAOR, F. 102, op. 101, dz. 108 cz. 39/1909, k. 6—7. Duchowieństwo katolickie wezwało w kwietniu do modłów o pozostawienie Chełmszczyzny w granicach Królestwa Polskiego.

¹⁰ Tamże, k. 40; op. 11 dz. 36/100, k. 74—75.

¹¹ Tamże, dz. 149/1914, k. 242.

¹² Por. m. in.: S. Krzykała *Rady delegatów na Lubelszczyźnie 1918—1920*. Lublin 1968; J. Danielewicz *Ruchy rewolucyjne na Lubelszczyźnie 1918—1923*. Lublin 1968; K. Groniowski *Kwestia agrarna w Królestwie Polskim 1911—1914*. Warszawa 1966; *Historia polskiego ruchu robotniczego 1864—1964*. T. I 1864—1939. Warszawa 1967; S. Kieniewicz *Historia Polski 1795—1918*. Warszawa 1968.